

Stanisław Zbigniew Modzelewski

1907-1989

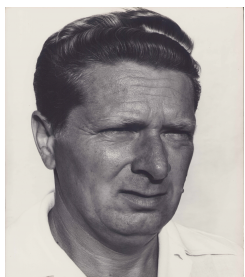
Absolwent Wydziału Nawigacyjnego z 1930 r., kapitan żeglugi wielkiej.



Urodził się 23 stycznia 1907 r. w Brwinowie (rodzice Adam i Anna z Biedrzyckich). W 1935 r. ożenił się z panną Natalią Julią Zelter, urodzoną na Brooklynie w Nowym Jorku, a w 1937 r. przyszedł w Gdyni na świat syn Andrzej. Także w roku 1937 otrzymał dyplom kapitana żeglugi małej¹ i pływał m.in. kolejno na s/s „Robur IV”, s/s „Polonia”, s/s „Robur III”, s/s „Wisła”, s/s „Cieszyn”.

Gdy wybuchła II wojna światowa, na s/s „Śląsk” dotarł do Szwecji, następnie do Wielkiej Brytanii. Był I oficerem na s/s „Puck” i pływał na nim od grudnia 1939 r. do lipca 1940 r. Potem był I oficerem na s/s „Narocz”, ORP „Gdynia”, s/s „Katowice”. Na ostatnim stanowisku w PHM był I oficerem na s/s „Białystok”.

Po rozwodzie z Natalią w roku 1943, ożenił się w grudniu 1945 r., Helen Forbes, urodzoną w 1917 r. w Brazylii, a mieszkającą w Szkocji. W 1946 r. państwo Modzelewscy wyjechali do Stanów Zjednoczonych. Początkowo pracował w swoim zawodzie, ale w 1949 r. zajął się stolarstwem. „Pracował m.in. w Hollywood przy budowie dekoracji filmowych, a także przy budowie lotniska w Los Angeles”². Jego pasją było fotografowanie (nosił się nawet z zamiarem zajmowania się nim zawodowo) oraz botanika.



Po śmierci żony w 1958 r. i przejściu na emeryturę w 1968 r. zdecydował się na wyjazd na Hawaje, bo – jak pisał do kolegów w kwietniu 1974 r. – w Kalifornii „już nie było czym oddychać i za ciasno było, by można było mieć jakąś swobodę życia. Będąc samotny, teraz wyniosę się tylko dalej od ludzi, gdzie będzie więcej swobody i spokoju na stare lata”³.

Spokoju wiele nie zaznał, bowiem ponad rok później, jak wynika z kolejnego listu z 14 lipca 1975 r., „dużo excitement na naszej Big Island, tydzień temu po 25 latach spania obudził się wulkan Mauna Loa [...]. Z wulkanami to tak jak z pogodą i kobietami, nigdy nie można przewidzieć, co będzie i co zrobią. Mam tylko nadzieję, że bogini wulkanów miss Pele okaże się dobrotliwa i nie wyśle nic w moją stronę”⁴.

Schorowany, po poważnej operacji, miał zostać zabrany w styczniu 1990 r. do domu przyjaciół w Kaliforni – Barbary i Witolda L. Klawe i otoczony przez nich opieką⁵, zmarł jednakże 7 grudnia 1989 r. Prochy jego i żony zostały w sierpniu 1990 r. sprowadzone do Polski na statku PŻM-u i złożone w rodzinnym grobie Modzelewskich w Brwinowie.

Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; *Encyklopedia Gdyni*, Gdynia 2006; Jerzy Miciński, *Księga statków polskich 1918-1945*, tom 2, Gdańsk 1997; Andrzej Kotecki, *Kadra Marynarki Wojennej w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego*, „Niepodległość i Pamięć” 2015, nr 1; Urban Krzyżanowski, *Jan Herman*, Gdynia 1974, maszynopis w zbiorach Sali Tradycji UMG.



1 „Wiadomości Portu Gdynińskiego” 1937, nr 2, s. 12.

2 List Wiktora L. Klawe do rektora WSM prof. Józefa Lisowskiego z La Jolla, Kalifornia, 20.10.1997 r., w zał. życiorys S.Z. Modzelewskiego, w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/2067.

3 List Stanisława Zbigniewa Modzelewskiego, pisany na Hawajach 21.04.1974 r., w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/2777, s. 72.

4 List Stanisława Zbigniewa Modzelewskiego, pisany na Hawajach 4.07.1975, w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/2777, s. 65.

5 List W.L. Klawe do rektora..., op. cit.